

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. R.
przeciwko J. D.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 września 2021 r.,
zażalenia pozwanego
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 marca 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok,**
- 2) orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawia do rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo M. R. przeciwko J. D. o zapłatę kwoty 220.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2018 r. i orzekł o kosztach postępowania.

Stwierdził, że powód nie wykazał, by udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 220.000 zł. Wprawdzie w dniu 18 marca 2016 r. przełał na jego konto kwotę 220.000 zł, nie udowodnił jednak by była to pożyczka. Z twierdzeń powoda wynika

bowiem, że kwotę tę przekazał pozwanemu na polecenie swojego ojca, a osobiście nie dokonywał z nim żadnych ustaleń. Jako niewiarygodne ocenił zeznania powoda, że kwotę tę uzyskał od swojej matki tytułem darowizny na zakup mieszkania, wskazując, że nie przeznaczył by kwoty pozyskanej na taki cel na nieoprocentowaną pożyczkę dla obcej osoby, którą miał darzyć zaufaniem tylko z uwagi na to, że była współpracownikiem ojca. Ocenę tę wzmacnia - jego zdaniem - fakt, że pozwany wraz ze swoją małżonką są lekarzami, uzyskują duże dochody, a pozwany w razie potrzeby zaciągnięcia pożyczki dysponował zdolnością kredytową i nie musiał posiłkować się wsparciem finansowym powoda. Ponadto, jeszcze tego samego dnia przełał uzyskaną kwotę na rachunek spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Dworek (...) - której strony są wspólnikami - w tytule przelewu wskazując, że ma ona zasilić kapitał na zakup nieruchomości R.. Sąd Okręgowy przyjął także, że celem zaciągnięcia pożyczki - wbrew twierdzeniom powoda - nie było uiszczenie ceny sprzedaży udziałów w spółce Dworek (...), skoro umowa zbycia udziałów między J. G. a powodem została zawarta 1 grudnia 2015 r. Podkreślił, że wypowiedzenie rzekomej pożyczki zbiegło się w czasie z problemami finansowymi w spółce i konfliktem między wspólnikami. Oznacza to, że wolą stron nie było zawarcie umowy pożyczki, a przekazana kwota była związana z rozliczeniami finansowymi w ramach prowadzonej przez pozwanego, ojca powoda i J. G. działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. G., a także wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołu przesłuchania tego świadka (w charakterze strony) w sprawie I C (...) Sądu Okręgowego w P. na okoliczności związane z zawarciem umowy pożyczki. Uznał, że przeprowadzenie tego dowodu naruszałoby treść art. 74 § 2 k.c., a bankowe potwierdzenie przelewu kwoty 220.000 zł z tytułem pożyczki, nie uprawdopodobnia zawarcia umowy pożyczki.

Sąd pierwszej instancji nie znalazł także podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu. Jego zdaniem powód nie udowodnił bowiem by pozwany był bezpodstawnie wzbogacony jego kosztem koncentrując się na wykazywaniu istnienia umowy pożyczki. Pozwany nie miał zatem możliwości odniesienia się do nowej podstawy prawnej zgłoszonej

przez powoda i podjęcia obrony w tym zakresie. Zdaniem Sądu Okręgowego trudno nawet stwierdzić - w tym w kontekście art. 407 k.c. - na czym miałyby polegać wzbogacenie pozwanego, skoro tego samego dnia przekazał 220.000 zł na konto spółki w której powód i jego rodzeństwo są większościami udziałowcami, a pozwany nie ma profitów z jej działalności i nigdy nie domagał się zwrotu przekazanych spółce środków.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) orzekając na skutek apelacji powoda uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, uznając, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że powód nie uprawdopodobnił zawarcia umowy pożyczki na piśmie przyjmując, że bankowy dowód przelewu kwoty 220.000 zł ze wskazaniem w tytule przelewu „pożyczki” stanowi uprawdopodobnienie, o którym mowa w art. 74 § 2 k.c. W konsekwencji uznał, że Sąd ten nie miał podstaw do oddalenia wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. G. na okoliczności związane z ustaleniami poczynionymi przez świadka, pozwanego i ojca powoda R. R. odnośnie do przekazania pozwanemu kwoty 220. 000 zł i przyczyn dla których ustalenia te nie były czynione z powodem, który miał być pożyczkodawcą. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w toku przesłuchania świadka konieczne jest także ustalenie przyczyny wysłania przez J. G. e - maila z dnia 2 marca 2016 r., celu na który kwota 220. 000 zł miała zostać wydatkowana, a także roli stron, R. R. i J. G. w spółce Dworek (...). Po przesłuchaniu J. G. Sąd Okręgowy powinien także rozważyć ponowne przesłuchanie stron – w tym także w trybie art. 304 k.p.c., po odebraniu od nich przyrzeczenia - na okoliczność przekazania pozwanemu kwoty 220.000 zł. Potrzeba taka wynika ze znacznych różnic w zeznaniach stron, a także wewnętrznej sprzeczności w zeznaniach powoda w zakresie dotyczącym ustaleń poczynionych przez jego ojca i J. G. oraz pochodzenia środków, które miały być przekazane pozwanemu tytułem pożyczki. Zwrócił także uwagę na potrzebę wyjaśnienia przyczyn przyjętej konstrukcji - o ile pożyczka na rzecz pozwanego istotnie miała miejsce - w tym ustalenia z jakiego powodu J. G. nie udzieliła

osobiście pożyczki pozwanemu i na czym polegały uzgodnienia, poczynione bez udziału powoda, dotyczące podstawy przekazania pieniędzy, które niewątpliwie zostały wpłacone na konto pozwanego. Nie jest w szczególności jasne z jakich przyczyn to pozwany miał zaciągnąć kredyt na zakup nieruchomości, a nie wspólnicy spółki Dworek (...) lub sama spółka, skoro zarówno powód, jak i jego brat K. R. mieli dysponować środkami finansowymi otrzymanymi od rodziny (w tym R. R.) i jako wspólnicy spółki mieli dokonywać wpłat na zakup nieruchomości. Podkreślił Sąd Apelacyjny, że również wyjaśnienia pozwanego dotyczące przyczyn przekazania mu przez powoda kwoty 220.000 zł nie są jasne, nie wynika z nich bowiem jaka była przyczyna dokonania na jego konto przelewu kwoty 220.000 zł, skoro nie była to umowa pożyczki.

Niezależnie od powyższego zdaniem Sądu drugiej instancji - Sąd Okręgowy powinien rozważyć zasadność żądania powoda, dochodzonego także w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, umożliwiając pozwanemu ustosunkowanie się do żądania skonstruowanego na tej podstawie prawnej.

Wyrok ten zaskarżył zażaleniem pozwany, wnosząc o jego uchylenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a w sprawie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Powód w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, nie można bowiem odmówić racji skarżącemu, że - w okolicznościach sprawy - nie zaistniała podstawa kasatoryjna w postaci konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W pierwszej kolejności zaznaczenia wymaga, że zażalenie na orzeczenie Sądu drugiej instancji uchylające wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania nie jest środkiem prawnym służącym badaniu materialnoprawnej podstawy zaskarżonego orzeczenia, a poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość stanowiska prawnego sądu

odwoławczego, co do *meritum*. Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym bada jedynie prawidłowość dokonanego przez Sąd drugiej instancji wyboru między reformatoryjnym a kasatoryjnym sposobem rozstrzygnięcia sprawy (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014r., nr 1, poz. 4 i z dnia 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15, niepubl. oraz powołane w nich orzeczenia). Przypomnienie to jest konieczne, znaczna część zarzutów zażalenia i towarzyszącej mu argumentacji zmierza bowiem do zanegowania merytorycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego. Zarzuty zażalenia dotyczące mającej mieć miejsce – zdaniem skarżącego – prawidłowości ustaleń faktycznych i rozważań prawnych poczynionych przez Sąd Okręgowy, trafności przyjęcia przez ten Sąd, że dalsze prowadzenie postępowania dowodowego na wniosek powoda jest sprzeczne z art. 74§ 2 k.c. uchylają się od kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym. Z tych samych przyczyn nie jest możliwa w tym postępowaniu weryfikacja stanowiska Sądu Apelacyjnego w zakresie dokonanej przez ten Sąd oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie wypowiedzenia się odnośnie do potrzeby przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez pozwanego, przyjęcia, że postępowanie dowodowe i podstawa faktyczna rozstrzygnięcia wymagają uzupełnienia, powód opierał żądanie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym także na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, a zbadanie materialnoprawnych podstaw powództwa w zakresie żądania opartego na tej podstawie prawnej powinno być pogłębione.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące

naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że oceny o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie uzasadnia niedostateczne rozważenie przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie, ani tym bardziej niedostateczne uzasadnienie wyrażonego w tym zakresie stanowiska (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CZ 18/14, niepubl.). Argumentacja Sądu Apelacyjnego i jego zalecenia co do dalszego postępowania nie potwierdzają nierozpoznania istoty sprawy w przedstawionym rozumieniu tego pojęcia.

Po pierwsze, Sąd ten - czego nie dostrzega skarżący - w istocie nie odwołał się do tej przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego, przyczyną uchylenia zaskarżonego orzeczenia było bowiem jedynie stwierdzenie potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Po drugie, Sąd pierwszej instancji orzekł w przedmiocie żądania powoda zwrotu kwoty 220.000 zł z tytułu umowy pożyczki ewentualnie nienależnego świadczenia. Poczynił ustalenia faktyczne i rozważył problemy materialnoprawne, które pojawiły się w sprawie. Przeprowadził w znacznym zakresie postępowanie dowodowe oddalając jedynie wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka J. G. oraz z protokołu przesłuchania tego świadka w charakterze strony w sprawie I C (...) Sądu Okręgowego w P.. Sąd Apelacyjny w motywach rozstrzygnięcia nie wypowiedział się natomiast odnośnie do potrzeby przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie wymienionych w zażaleniu wniosków pozwanego o zobowiązanie powoda do udzielenia informacji i złożenia dokumentów. Wytykane Sądowi Okręgowemu uchybienia dotyczą zatem rozpoznania sprawy w sposób, który Sąd odwoławczy uznał za nieprawidłowy, z uwagi na niepodzielenie stanowiska tego Sądu, że

wniosek dowodowy zmierzający do wykazania wierzytelności powoda z tytułu umowy pożyczki był niedopuszczalny, jako objęty zakazem dowodowym oraz stwierdzenia, że w sprawie zachodzi potrzeba dodatkowego przeprowadzenia dowodu z zeznań stron w trybie art. 304 k.p.c., a także rozważenia żądania pozwu w płaszczyźnie bezpodstawnego wzbogacenia.

To, że Sąd Okręgowy - zdaniem Sądu Apelacyjnego - w sposób wadliwy w kontekście prawa materialnego ocenił żądanie pozwu w płaszczyźnie bezpodstawnego wzbogacenia - mimo, że taka podstawa żądania została wyartykułowana przez powoda - i nie przeprowadził w sposób pełny postępowania dowodowego w zakresie podstaw przekazania pozwanemu kwoty 220.000 zł, nie oznacza że nie wniknął w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a świadczy jedynie o tym, że uczynił to w sposób, który Sąd drugiej instancji uważa za nietrafny. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i zagadnień materialnoprawnych, które pojawiły się w sprawie będące konsekwencją przyjęcia odmiennej koncepcji rozstrzygnięcia sprawy, nie jest równoznacznie z nierozpoznanie jej istoty w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., II PK 290/17, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CZ 57/17, niepubl., z dnia 30 czerwca 2017 r., I CZ 69/17, niepubl. i, z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CZ 38/18, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie również wyjaśniano, że podstawy uchylenia wyroku nie stanowią niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji, nie wziął pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie wyjaśnił wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, czy też niedostatecznie umotywował swoje stanowisko (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015r., V CZ 16/15, niepubl. i z dnia 26 czerwca 2015r., I CZ 45/15, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2017 r., I CZ 27/17, niepubl.).

Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny

i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl., i z dnia 29 września 2017 r., V CZ 58/17, niepubl.). W tej sytuacji to w postępowaniu apelacyjnym, które ma charakter merytoryczny - winny zostać zbadane kwestie, które nie zostały zdaniem Sądu Apelacyjnego w sposób wystarczający rozważone przez Sąd Okręgowy, a Sąd ten jest zobowiązany naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 2/17, niepubl., z dnia 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16, niepubl., i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I UZ 5/17, niepubl.). Przeciwnie stanowisko Sądu Apelacyjnego odpowiada modelowi postępowania rewizyjnego i pozostaje w sprzeczności z merytoryczną, a nie jedynie kontrolną, funkcją Sądu drugiej instancji.

W świetle motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia celem prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest przeprowadzenie: dowodu z zeznań świadka J. G., uzupełnienie dowodu z przesłuchania stron (w tym rozważenie konieczności przeprowadzenia tego dowodu w trybie art. 304 k.p.c.), a także umożliwienie pozwanemu wyjaśnienia - w kontekście oparcia żądania także na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu - jakie były powody przekazania na jego konto bankowe kwoty 220.000 zł, skoro twierdzi, że nie była to pożyczka. Przyczyny te ani nie dowodzą nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy ani nie przekonują o potrzebie przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Uchybienia Sądu pierwszej instancji, mogą być usunięte w postępowaniu apelacyjnym przez poczynienie dodatkowych ustaleń faktycznych w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy oraz bezzasadnie - zdaniem Sądu drugiej instancji - pominięty wniosek dowodowy powoda, a także przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z zeznań stron a następnie zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego, do czego Sąd odwoławczy jest uprawniony i zobowiązany w ramach swojej kognicji. Odwoływanie się w tych okolicznościach do konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości jest nieadekwatne do sytuacji procesowej, w której zapadło zaskarżone rozstrzygnięcie.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawiając sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

jw